



prof. dr hab. Paweł M. Idziak
Katedra Algorytmiki
Wydział Matematyki i Informatyki
Uniwersytet Jagielloński
ul. Prof. Stanisława Łojasiewicza 6
30-348 Kraków

tel.: (+48-12) 664 66 48
sekr.: (+48-12) 664 66 47
fax: (+48-12) 664 66 72
e-mail: idziak@tcs.uj.edu.pl
<http://tcs.uj.edu.pl>

Kraków, 20 marca 2015

**Opinia dla Centralnej Komisji d/s Stopni i Tytułów
w sprawie odwołania dra Radosława Rudka
od uchwały Rady Naukowej Instytutu Badań Systemowych PAN
odmawiającej nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego**

Opinia napisana na prośbę Sekretarza Centralnej Komisji, prof. Huberta Izdebskiego, zawartą w piśmie BCK-VI-O-1555/14 z dnia 30 grudnia 2014. Opinia została opracowana na podstawie materiałów otrzymanych (w 4 turach) z Biura Centralnej Komisji.

KONKLUZJA: Odwołanie dra Radosława Rudka uważam za uzasadnione.

1a. Podstawowe dane o przebiegu postępowania (przed pierwszym odwołaniem):

- Wiosną 2012 dr Radosław Rudek złożył w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów wniosek o przeprowadzenie (przez Wydział Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej) postępowania habilitacyjnego w dyscyplinie informatyka dziedziny nauk technicznych.
- Postępowanie zostało wszczęte 1 VI 2012 przez CK, lecz Rada wspomnianego Wydziału odmówiła jego przeprowadzenia¹.
- Centralna Komisja (pismem z dnia 7 IX 2012) wyznaczyła Radę Instytutu Badań Systemowych PAN do przeprowadzenia tego przewodu.
- Rada Naukowa IBS (w dniu 9 X 2012) w głosowaniu tajnym przyjęła decyzję CK i zaproponowała:
 - na recenzenta: prof. Piotra Jędrzejowicza (Akademia Morska),
 - na sekretarza komisji: dra hab. Piotra Holnickiego-Szulca (IBS PAN),
 - na członka komisji: prof. Olgierda Hryniewicza (IBS PAN).
- Centralna Komisja (pismem z dnia 9 XI 2012) powołała komisję habilitacyjną, w skład której – poza osobami wymienionymi powyżej – weszli:
 - prof. Ryszard Tadeusiewicz (AGH) – jako przewodniczący,
 - prof. Marek Kubale (PG) – jako recenzent,
 - prof. Antoni Wiliński (ZUT) – jako recenzent,
 - prof. Dominik Sankowski (PŁ) – jako członek.

¹Nie wiem na ile na odmowę tę wpłynął list prof. Janiaka z dnia 14 VI 2012 do wybranych członków rady tego wydziału. Ten 12-to stronicowy list zawiera totalny atak na dra Rudka, jego osiągnięcia naukowe, morale (wg. w liście określane jako podobne do tego u Hitlera, Stalina czy Sun Tzu). List ten kończy się frazą *Niniejsze pismo proszę traktować jako poufne, ponieważ nikt z nas nie chce procesować się z R.Rudkiem...*

Rada Naukowa IBS PAN jest formalnie uprawniona do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego, w szczególności w zakresie tematyki badań naukowych habilitanta.

Niestety jej wybór przez CK nie był najbardziej fortunny m.in. z uwagi na możliwy konflikt interesów: członkiem Rady jest bowiem prof. Adam Janiak, będący w bardzo ostrym (a wręcz agresywnym) konflikcie ze swym byłym doktorantem drem Radosławem Rudkiem².

Również powołanie prof. Wilińskiego na recenzenta wydaje się całkiem nieuzasadnione. W swym (zauważalnym w świecie, np. w DBLP) dorobku naukowym w zakresie informatyki ma zaledwie 2 publikacje: jedną w *The Computer Science Journal of Moldova* (2011), drugą w *Proceedings of the 10th International Conference on Artificial Intelligence and Soft Computing* (Zakopane 2010). Nadto, badania dra Rudka są bardzo odległe zainteresowaniom i kompetencjom naukowym prof. Wilińskiego.

Pozostali dwaj recenzenci mają dostrzegalny dorobek naukowy, w tym częściowo w zakresie tematyki badawczej tego przewodu habilitacyjnego.

1b. Recenzje: wszystkie 3 recenzje kończą się (bardzo) negatywnymi konkluzjami. Stawiane zarzuty to:

- Publikacje wchodzące w skład osiągnięcia naukowego pt.: *Analiza złożoności obliczeniowej oraz konstrukcja efektywnych algorytmów: problemy szeregowania zadań i rozdziału zasobów z efektem uczenia i starzenia* nie są publikacjami z nauk technicznych w zakresie informatyki.
- Nie podano zastosowań praktycznych dla uzyskanych wyników, a podane przykłady zastosowań są błędne.
- Wreszcie, recenzenci sugerują, że przedstawiony dorobek mieści się raczej w naukach matematycznych, a nie technicznych.
- Tzw. *pozostały dorobek* habilitanta nie jest w zasadzie jego dziełem, gdyż są to publikacje wspólne ze swoim promotorem (prof. Janiakiem), którego wkład w te prace wynosi 30–70%.

Uważna lektura tych recenzji wskazuje na tak dużą ich zbieżność (w stawianych zarzutach), że nie sposób się oprzeć wrażeniu, iż nie powstawały one w sposób niezależny. I rzeczywiście:

- 8 XII 2012 Przewodniczący Komisji prof. Tadeusiewicz, na prośbę prof. Wilińskiego zwraca się do prof. Janiaka o wyjaśnienie wkładu we wspólne z drem Rudkiem publikacje. Warto tu zaznaczyć, że żadna ze wspólnych publikacji nie została włączona do monotematycznego cyklu publikacji (który dalej będę w skrócie nazywał rozprawą habilitacyjną).
- 31 I 2013 w odpowiedzi prof. Janiak nadsyła swe pierwsze bardzo emocjonalne opracowanie, w którym:

²Według dostępnej dokumentacji prof. Janiak nie brał udziału w posiedzeniu RN IBS PAN wskazującym recenzenta, sekretarza i członka komisji habilitacyjnej.

- zarzuca drowi Rudkowi świadome oszustwa naukowe, dołączając swe dwa (kilkudzaniowe) *Letter to the Editor* do czasopism, w których niektóre prace dra Rudka zostały opublikowane. W listach tych jednak nie mówi się o oszustwie naukowym, a o błędach w pracach dra Rudka. Nadto prof. Janiak obiecuje *w razie potrzeby dostarczyć komisji dowody na podstawie których Redaktorzy tych czasopism zdecydowali się opublikować* te dwa listy (wspólne z M.Kovalyovem)³. Szkoda, że prof. Janiak nie dołączył innych fragmentów swej korespondencji z edytorami kilku czasopism⁴; czytając tę korespondencję nabrałem potężnych wątpliwości co do morale znacznej części środowiska naukowego, w którym obraca się Adam Janiak, tak w Polsce jak i poza jej granicami; stawia to również w wątpliwym świetle niezależność recenzji napisanej przez prof. Jędrzejowicza, a także RN IBS PAN co do metod wyboru go na recenzenta;
- zarzuca drowi Rudkowi błędy w 5-ciu pracach rozprawy habilitacyjnej – do tych zarzutów odniosę się później;

³NB jeden z tych listów mimo wcześniejszej zapowiedzi publikacji został wycofany przez edytorów i nie ukazał się w druku, a także zniknął z wersji elektronicznej czasopisma.

⁴ Jest to następująca korespondencja:

- * email z 20 IV 2011 do Edwina Chenga, zawierający recenzję Janiaka pracy Chenga: *Dear Edwin, enclosed please find my referee's report on your paper "Unrelated parallel-machine scheduling with aging effects and multi-maintenace activities" submitted to COR. Please don't quote Rudek's papers. Please don't forget about my request concerning Rudek.*
- * email z 12 V 2011 do Edwina Chenga, redaktora *Computers & Industrial Engineering*, w którym pisze: *As you know, I have been the referee for many of your papers and always gave you very well referee's reports even if the paper was not very strong. . . Long time ago I sent you information about very mean behavior of my pupil Radoslaw Rudek . . . I asked you in that letter about appropriate treatment of papers submitted by Rudek. . . I would be very obliged if you could send future Rudek's papers for reviewing process to prof. Misha Kovalyov, prof. Jacek Blazewicz, prof. Jan Weglarz, prof. Tadeusz Sawik, prof. Gur Mosheiov, prof. Dvir Shabati, prof. Moshe Kaspi or to me.*
- * email z 15 III 2012 do Erwina Pesch, redaktora *Annals of Operations Research*, w którym pisze, że Rudek *is mentally ill* oraz że *I would be very obliged if all the papers that R.Rudek (or his wife A.Rudek) will submit to your journal in the future could be send to me or Jacek Blazewicz, Mikhail Kovalyov, Jan Weglarz, Piotr Jędrzejowicz or Franciszek Seredyński for review;*
- * email z 26 X 2012 do Erwina Pesch, w którym pyta *Is it possible for you to check, who are the referees of tis paper?*, gdzie chodzi o pracę wspólną z M.Kovalyovem oraz M.Lichtensteinem mającą ubiec publikację Rudka;
- * wreszcie email z 7 XI 2012 do Dvir Shabtai, recenzenta wspomnianej pracy, w którym prosi *I would be very oliged, if you could prepare as soon as possible your referee's report concerning the paper . . . This is very important for me. The matter is very urgent.*

Niezależnie od tego, w emailu z dnia 31 X 2012 do Dvir Shabtai pisze o tym, że recenzuje jego pracę i dodaje *Please incorporate at least my 8 papers to your references. . .*

- zarzuca sztuczne pomnażanie publikacji (tyle że te *pomnożone* wyniki zostały przyjęte do druku w czasopiśmie, w których prof. Janiak sam publikuje);
 - zarzuca drowi Rudkowi przywłaszczenie przez siebie i swą żonę wyników pracy [9] (wchodzącej w skład rozprawy), w której to pracy prof. Janiak szacuje swój udział na 70%;
 - wreszcie, po kilku stronach takich zarzutów, odpowiada na pismo prof. Tadeusiewicza i stwierdza, że w kolejnych kilku pracach (nie wchodzących już w skład rozprawy) jego udział wynosił odpowiednio: 70%, 40%, 60%, 50%, 70%, 50%, 30%, 30% podając przy tym bardziej szczegółowy opis tego wkładu.
- W tym samym czasie (14 I 2013) Wydział do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu powiadamia Przewodniczącego Komisji o uzyskanych informacjach *iż jeden z pracowników Politechniki Wrocławskiej **wpłynął** na skład komisji przeprowadzającej postępowanie habilitacyjne, a także że podejmuje działania uniemożliwiające przeprowadzenie przewodu habilitacyjnego.*

Pismo KW nie informuje kim jest ten pracownik, niemniej jednak w takiej sytuacji przewodniczący komisji powinien oddalić to emocjonalne pismo prof. Janiaka. W zamian prof. Tadeusiewicz stwierdza w swym liście do Dyrektora IBS PAN, że *z tego co słyszałem na temat tego kandydata do stopnia doktora habilitowanego ... ten wybryk z włączeniem do przewodu Policji jest początkiem WIELU jeszcze działań, które będą budziły Pana (i moje też) zdziwienie.* Te stwierdzenia rodzą wątpliwości co do bezstronności przewodniczącego komisji, który jest już pod wpływem *tego co słyszał*.

- Wszystkie 3 recenzje powtarzają znaczną część zarzutów z pisma prof. Janiaka, choć nie w tak emocjonalnej formie. Widać jednak wpływ tego pisma na ostateczny kształt wszystkich tych recenzji.
- Ponieważ z samych recenzji wynika, że recenzenci są dość dobrze poinformowani o konflikcie między prof. Janiakiem a drem Rudkiem, to wszystko budzi poważne obawy o ich bezstronność. Praca i trud włożony w to, by mimo bardzo wysokich wskaźników bibliometrycznych (60 publikacji, w tym 19 listowanych w *Web of Science*, 121 cytowań w *WoS*, sumaryczny IF po doktoracie 27,15, *h-index*=7) zredukować osiągnięcia dra Rudka i wykazać, że nie mieszczą się one w informatyce oraz nie spełniają wymogów ustawowych, jest podziwu godną ekwilibrystyką. (Np. profesorowie Jędrzejowicz i Wiliński omawiając życiorys kandydata wspominają o jego doktoracie uzyskanym pod opieką prof. Janiaka, lecz zapominają dodać, że doktorat ten został wyróżniony.)

Jedynym z niepowtórzonych w recenzjach zarzutów prof. Janiaka (a jak przecie ważnym z uwagi na meritum sprawy) jest ten o popełnionych błędach. Żaden z recenzentów nigdzie nie komentuje, że przedstawione argumenty/dowody zawierają błędy, bądź też są od nich wolne. Oznacza to więc, iż takich błędów się nie doszukali (nawet

po zwróceniu na nie uwagi przez prof. Janiaka), lub też, że nie mają dostatecznej wiedzy by je dostrzec.

Po wpłynięciu takich recenzji, komisja zebrała się 11 III 2013. Jak wynika z protokołu tego posiedzenia:

- komisji nie zdziwiło tak duże podobieństwo między recenzjami,
- nie wzbudził też zastrzeżeń fakt o wykluczeniu tego dorobku z dyscypliny *informatyka*,
- mimo kontrowersji między opisanym przez dra Rudka i szacowanym przez niego na 90–95% wkładem w prace wspólne z prof. Janiakiem, a szacowanym na 30–70% przypisywanym sobie przez prof. Janiaka, Komisja nie wezwała dra Rudka na swe posiedzenie w celu wyjaśnienia tych rozbieżności,
- komisja nie poświęciła też uwagi (najpoważniejszym przecie) merytorycznym zarzutom prof. Janiaka o błędach w połowie prac rozprawy habilitacyjnej.

To czego natomiast w tym protokole nie ma, to śladu po jakiegokolwiek dyskusji komisji. Dyskusji takiej można oczekiwać zwłaszcza w tak kontrowersyjnej sytuacji. Protokół poza opisem postępowania prowadzącego do powołania komisji, spisem dokumentacji i obszernymi wyjątkami z 3ch recenzji zawiera jedynie wynik głosowania jawnego: 0 za nadaniem, 6 przeciw nadaniu i 1 głos wstrzymujący. Po tych wynikach następuje kilkuzdaniowe uzasadnienie decyzji. Stwierdzenie *... natomiast przedstawiona we wniosku ocena bibliometryczna Jego indywidualnego dorobku budzi poważne wątpliwości* uważam za bardzo krzywdzące dla kandydata – zwłaszcza, że komisja nie podjęła żadnych kroków, by te wątpliwości rozwiązać, w którąkolwiek stronę.

Wniosek komisji habilitacyjnej o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego stanął na posiedzeniu Rady Naukowej IBS PAN 15 III 2013⁵. W protokole z tego posiedzenia zapisano, że w trakcie posiedzenia komisji *Głos w dyskusji zabierali wszyscy członkowie komisji*, co jak wskazałem nie jest w żaden sposób udokumentowane w protokole posiedzenia tejże komisji.

Natomiast protokół z posiedzenia RN IBS PAN zawiera już zapis głosów w dyskusji. W szczególności zawiera wątpliwości wyrażone przez prof. Gessinga co do:

- niezwyklej jego zdaniem zbieżności trzech recenzji (zauważa przy tym, że przy swoim doświadczeniu w ok. 100 przewodach habilitacyjnych, z taką niebywałą zbieżnością się nie spotkał);
- prawidłowości postępowania biorącego pod uwagę emocjonalny list prof. Janiaka i braku umożliwienia drowi Rudkowi ustosunkowania się do tych zarzutów.

Z protokołu nie wynika by w dalszej dyskusji te wątpliwości były rozważane. Kilku profesorów było natomiast zdziwionych wykluczeniem kilku czasopism, w których publikuje dr Rudek z kręgu czasopism informatycznych. Ja takim wykluczeniem zdziwiony jestem jeszcze bardziej, jako że sporo profesorów, w tym członków PAN,

⁵Z załączonej listy obecności wynika, że prof. Janiak uczestniczył w tym posiedzeniu.

identyfikujących się z informatyką, w tych czasopismach publikuje – i to wcale nie mało.

Prof. Koronacki (Przewodniczący Rady Naukowej) zwrócił uwagę, że recenzent wskazany przez Radę i jeden wskazany przez CK są bardzo dobrze znani Radzie, która ma pełne zaufanie do ich kompetencji w zakresie rozprawy habilitacyjnej. To zaufanie wskazuje na trzy rzeczy:

- po pierwsze, że recenzenci ci są specjalistami zarówno w informatyce (bo rozprawę w takiej dyscyplinie mieli recenzować) oraz w zakresie rozprawy (który to zakres informatyką nie jest, bo przecie tak stwierdzili w swoich recenzjach); może to również wskazywać na fakt, że RN IBS PAN oraz CK od początku wiedziały, że rozprawa nie mieści się w informatyce i tacy właśnie recenzenci zostali powołani – wykluczam to jednak, gdyż uruchomiono postępowanie habilitacyjne w dyscyplinie informatyka;
- po drugie, w świetle tak szerokich kompetencji recenzentów i pełnego zaufania Rady do nich, oznacza to, że zarzuty o błędach podniesione przez prof. Janiaka (członka RN IBS PAN) i nie powtórzone w recenzjach zostały uznane za bezzasadne;
- po trzecie, dziwi więc fakt, że RN zaufała prof. Janiakowi w sprawie bardzo mocno podważanego przezeń wkładu dra Rudka w ich wspólne prace, a nie zaufała (a nawet nie chciała wyjaśnić) zarzutów merytorycznych o błędach w pracach.

W konsekwencji, Rada przyjęła wniosek komisji habilitacyjnej o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego w głosowaniu tajnym: 19 głosów za odmową, 4 przeciw i 6 wstrzymujących.

1c. Postępowanie po pierwszym odwołaniu.

Od tej decyzji RN IBS PAN, dr Rudek postanowił (pismem z dnia 29 IV 2013) odwołać się do Centralnej Komisji za pośrednictwem tejże Rady.

Na swym posiedzeniu w dniu 14 VI 2013, RN IBS PAN uznała, że wyniki głosowania z dnia 15 III 2013 są wiążące i przekazała odwołanie do CK. W dyskusji poprzedzającej uchwalenie takiej opinii:

- prof. Koronacki, po sugestjach prof. Kaliszewskiego, że RN nie jest ubezwłasnowolniona uchwałą komisji, stwierdził że *odwaga jest cnotą, ale w obecnym stanie prawnym Rada nie miała szans na merytoryczne rozpatrzenie tej sprawy, mogła tylko głosować nad wnioskiem Komisji Habilitacyjnej*; nie zgadzam się z tym, że Rada nie miała szans na merytoryczne rozpatrzenie tej sprawy – mogła przecie powołać swoich niezależnych od Janiaka rzeczoznawców, i przeprowadzić merytoryczną dyskusję; zgadzam się natomiast z tym, że odwaga jest cnotą i bardzo żałuję iż cnoty tej nie starczyło by dokładnie przyrzeć się nie tylko dorobkowi kandydata, lecz również całemu dotychczasowemu postępowaniu habilitacyjnemu; zwrócił zresztą na to uwagę prof. Skowron, ubolewając że *w tej sprawie wszystkie zaangażowane strony, tzn. środowisko*

wrocławskie, RN IBS PAN, CK, są przegrane, dlatego że nie były w stanie pomóc zaangażowanym w tę sprawę skonfliktowanym stronom;

- Przewodniczącemu i Radzie nie starczyło tej cnoty nawet by napomnieć prof. Janiaka za zabranie głosu w tej sprawie (bądź w ogóle wykluczyć go – skoro sam tego nie zrobił – z tej części posiedzenia Rady) i wygłoszenie stwierdzenia *najgorszemu wrogowi nie życzę takiego wychowanka jak dr inż. Radosław Rudek.*

Dopuszczenie prof. Janiaka do udziału w procedurze habilitacyjnej (obrad i głosowaniom RN w dniach 15 III i 14 VI 2013) uważam za naruszenie dobrych zasad i obyczajów w nauce.

Nie będę opisywał postępowania przed CK w sprawie tego odwołania. Wspomnę tylko, że odwołanie to zostało uznane za zasadne i (niestety) sprawa została przekazana do powtórnego rozpatrzenia przez IBS PAN.

Zanim opiszę to właśnie postępowanie przed RN IBS PAN, kilka chwil chcę poświęcić opiniom sporządzonym dla CK w pierwszym postępowaniu odwoławczym. Opinie sporządzili (choć mogę tylko zgadywać kolejność):

- prof. Leszek Rutkowski (Politechnika Częstochowska),
- prof. Wiesław Kubiak (Memorial University, St. John's, Canada),
- prof. Leszek Pacholski (Uniwersytet Wrocławski).

Pierwsza i trzecia opinia uznaje odwołanie za w pełni zasadne. Druga natomiast wprost przeciwnie. Wszystkie jednak zasługują – acz z różnych powodów – na krótkie omówienie. Zwłaszcza, że opinie te były brane pod uwagę przez RN IBS w ponownym rozpatrywaniu sprawy.

Prof. Rutkowski na 30 stronach:

- bardzo szczegółowo analizuje drogę naukową habilitanta, opisuje jego osiągnięcia i uzasadnia, że w pełni mieszczą się one w dyscyplinie informatyka nauk technicznych (uznając *explicite* zarzuty recenzentów w tej sprawie za absolutnie nieuzasadnione), a także, że spełniają warunki do nadania stopnia doktora habilitowanego w tym zakresie;
- równie szczegółowo opisuje zarzuty zawarte w 3ch recenzjach i argumenty ustosunkowujące się do nich w odwołaniu, by uznać te argumenty za uzasadnione;
- uznaje kontrowersje dotyczące wkładu habilitanta we wspólne prace z prof. Janiakiem za sztucznie podnoszone przez recenzentów i niesłusznie niewyjaśnione przez Komisję; zaznacza, że kontrowersje te są drugorzędne – zwłaszcza w świetle tego, że nie są to prace wchodzące w skład rozprawy oraz tego, że dr Rudek znacząco wzbogacił swój dorobek od momentu składania dokumentacji w tym przewodzie;
- uznaje odwołanie za uzasadnione i sugeruje skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez RN IBS PAN.

Prof. Pacholski zwraca uwagę na:

- niepokój związany z używaniem przez wszystkich trzech recenzentów bardzo podobnych, acz wątpliwych argumentów (NB wykazał to bardzo szczegółowo prof. Rutkowski) jak np. analiza tytułów czasopism;
- pozorną kluczowość określenia dyscypliny do jakiej należy dorobek habilitanta, oraz chybione argumenty uzasadniające, że nie jest to informatyka;
- deprecjonowanie przez recenzentów dorobku naukowego habilitanta, który na początku swych recenzji uznają za znaczny; deprecjonują oni ten dorobek uznając za zbyt rozproszony lub (zupełnie bezzasadnie, jak np. prof. Kubale) dokonując jego analizy po wykreśleniu z dorobku prac wspólnych z prof. Janiakiem;
- niemerytoryczność recenzji, zwłaszcza recenzji prof. Wilińskiego;
- niemożność uznania recenzji za rzetelne i wyważone;
- konieczność unieważnienia tego postępowania habilitacyjnego i ponownego rozpatrzenia przez inną radę naukową, przy powołaniu nowej komisji a w szczególności nowych recenzentów; pada tu propozycja Instytutu Podstaw Informatyki PAN, jako jednostki mającej uprawnienia do nadawania stopni z informatyki tak w naukach technicznych jak i matematycznych, co pozwoli na wszechstronny ogląd dorobku dra Rudka.

Uważam, że te dwie recenzje są bardzo rzetelne i analizują całą sytuację obiektywnie. Zgadzam się z głównymi tezami tych opinii, choć jak to zwykle bywa, inaczej zapewne bym rozłożył niektóre akcenty.

Zupełnie odmienny charakter ma natomiast opinia prof. Kubiaka. W przeciwieństwie do dwu pozostałych, nie kończy się konkluzją na temat poparcia lub odrzucenia odwołania dra Rudka. W to miejsce opisuje zawartość 10-ciu prac dra Rudka wchodzących w skład rozprawy habilitacyjnej i przeprowadza analizę ich zawartości z wyraźnie widocznym negatywnym nastawieniem do tych prac. Wskazuje, podobnie jak emocjonalny list prof. Janiaka, na – jak to nazywa – poważne luki w argumentach. Opinia ta kończy się konkluzją, że badania przedstawione w 10-ciu pracach nie stanowią dostatecznego wkładu naukowego wymaganego przez *Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym*. W ani jednym miejscu nie ma słowa komentarza na temat powodów, dla których dr Rudek złożył swe odwołanie od decyzji RN IBS PAN.

Po otrzymaniu takich opinii CK, w dniu 24 II 2014, uchyliła uchwałę RN IBS PAN z dnia 15 III 2013 i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia przez tę samą Radę Naukową. Dyrektor IBS PAN zwrócił się do Przewodniczącego CK o wykładnię takiej decyzji, w szczególności na podstawie jakich materiałów (być może nowych recenzji) RN ma podjąć swą nową uchwałę. W szczególności, RN IBS PAN na swym posiedzeniu w dniu 25 IV 2014, podjęła uchwałę o celowości powtórzenia w całości procedury postępowania habilitacyjnego i poinformowała o tym CK. Ta droga została zablokowana 20 V 2014 pismem CK, stwierdzającym że RN powinna uwzględnić wyłącznie

dotychczas zgromadzoną dokumentację i przedstawione w uzasadnieniu decyzji CK z dnia 24 II 2014 uwagi co do poprzedniego postępowania. Po uzyskaniu od CK trzech opinii w sprawie odwołania, z których jedna sugerowała zaproszenie dra Rudka do wygłoszenia przed RN seminarium nt. swego dorobku, zostało wystosowane takie zaproszenie. Mimo pierwotnej zgody na udział w takim seminarium dr Rudek, po poznaniu narzuconych mu ograniczeń i za radą swego adwokata, odmówił udziału w tak skonstruowanym seminarium.

W tej sytuacji RN IBS PAN zajęła się tą sprawą na swym posiedzeniu w dniu 4 VII 2014⁶. W dyskusji kilka osób podnosiło słuszność procedur narzuconych przez CK i składało inne wnioski formalne. Pierwszym, udokumentowanym w protokole, wystąpieniem merytorycznym jest zwrócenie uwagi przez prof. Słowińskiego na fakt, że po odmowie uczestniczenia w seminarium przez dra Rudka, jedyny nowy materiał w postępowaniu stanowią 3 opinie sporządzone dla CK w sprawie (pierwszego) odwołania. Zauważył on przy tym, że jedynie opinia eksperta B (prof. Kubiaka), zawiera nowe elementy przedstawiając merytoryczną analizę 10 publikacji autorstwa dra Rudka. Recenzent ten stwierdził, że *w części tych publikacji występują poważne błędy techniczne w dowodach NP-zupełności rozważanych problemów*. Nadto recenzja ta zawiera druzgocącą krytykę wielu metod i rezultatów uzyskanych przez dra Rudka. Wątek ten został podjęty przez prof. Koronackiego, który jak sam stwierdził *poświęcił dość czasu, by sprawdzić słuszność zarzutów eksperta B, że powtarzający się w kilku pracach dra Rudka fragment dowodu zawiera lukę*.

W zarządzonym głosowaniu – tym razem nad nadaniem stopnia naukowego – 5 głosów było za, 13 przeciw i 8 wstrzymujących.

O tak podjętej uchwale o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego drowi Rudkowi Dyrektor IBS PAN powiadomił o niej Przewodniczącego CK, pisząc że *członkowie Rady Naukowej podjęli ją po przeprowadzeniu wnikliwej dyskusji*. Niestety protokół nie dokumentuje wnikliwości tej dyskusji. W żadnym jego miejscu nie ma odniesienia się do pozostałych dwu opinii A i C sporządzonych dla CK. W żadnym miejscu protokołu nie znalazłem dyskusji na temat kwestii podnoszonych w uzasadnieniu decyzji CK o uchyleniu uchwały o odmowie nadania stopnia. A są to argumenty ważne, wskazujące na:

- duże znaczenie dorobku dra Rudka, przekraczającego osiągnięcia przedstawiane w ostatnim czasie przez kandydatów do stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie informatyki;
- nad wyraz aktywną działalność naukową udokumentowaną licznymi publikacjami, o wskaźnikach WoS, jakimi nie zawsze mogą poszczycić się kandydaci do tytułu;
- fakt, iż w monotematycznym cyklu 10 publikacji, 7 to samodzielne prace habilitanta;

⁶Przy odnotowanej w protokole obecności prof. Janiaka, nie poświadczonej podpisem na liście obecności. Zapowiedział on jednak w swoim wystąpieniu, iż nie weźmie udziału w głosowaniu.

- brak jakichkolwiek wątpliwości, że całość działalności naukowej kandydata mieści się w informatyce nauk technicznych;
- aktywny udział w licznych projektach badawczych FNP, KBN, MNiSW, NCN, UE;
- recenzowanie do 16-tu renomowanych czasopism indeksowanych;

oraz na błędy popełnione w przewodzie:

- niezaproszenie kandydata do złożenia wyjaśnień przed komisją habilitacyjną;
- zdominowanie postępowania przez kontrowersje dotyczące udziału habilitanta w pracach wspólnych z byłym promotorem rozprawy doktorskiej;
- niewyjaśnienie wątpliwości dotyczących bezstronności przedstawionych recenzji.

Już ten brak ustosunkowania się do tych argumentów i błędów postępowania może stanowić powód do wniesienia odwołania od kolejnej już uchwały RN IBS PAN odmawiającej nadania stopnia. Nie dziwi więc fakt, że takie odwołanie zostało złożone w dniu 3 IX 2014 do CK, za pośrednictwem RN IBS PAN, tym razem przez pełnomocnika dra Rudka – mecenasa Jacka Giezka.

Dr hab. Jacek Giezek podnosi w tym odwołaniu wiele kwestii czysto prawnych i formalnych. To co jednak najważniejsze to wspomniany brak ustosunkowania się RN IBS PAN do powodów dla których CK uchyliła uchwałę z dnia 15 III 2013. W mojej opinii odwołanie to jest w pełni uzasadnione, co wykazałem powyżej.

Jednak dla pełnego obrazu sytuacji i przed podjęciem decyzji o postępowaniu po ewentualnym przyjęciu kolejnego odwołania przez CK, warto zwrócić uwagę na kilka faktów.

RN IBS PAN nie poprosiła o udział w swym posiedzeniu ani recenzentów, ani innych członków komisji habilitacyjnej, w tym jej przewodniczącego. To prawda, że procedura tego nie wymaga, lecz w tak kontrowersyjnej sprawie ich obecność mogłaby być pomocna.

We wcześniejszej dyskusji przeprowadzonej przez RN IBS PAN w dniu 25 IV 2014:

- prof. Malinowski wskazał, że z opinii dla CK, jedynie opinia B nosi charakter merytoryczny, lecz – tak jak 3 recenzje w postępowaniu, kończy się negatywną konkluzją;
- wg prof. Wierzbickiego, też tylko opinia B jest merytoryczna, a pozostałe dwie są pozamerytoryczne i dotyczą nieprawidłowości w przeprowadzonym postępowaniu;
- podobnego zdania było jeszcze kilku profesorów, acz zwracali oni uwagę na sugestie opiniodawców A i C dotyczące możliwych wzajemnych inspiracji 3 recenzentów w przewodzie habilitacyjnym.

Dyskusja ta nie została jednak należycie rozwinięta na posiedzeniu w dniu 4 VII 2014, kiedy to głosowano sprawę nadania stopnia drowi Rudkowi. Opisane zaś stanowisko RN IBS PAN (o niemerytoryczności opinii A i C i wyjątkowej głębi opinii B) potwierdzone zostało w jej uchwale z dnia 25 IV 2014, gdzie dodatkowo stwierdza się, że

jeden z członków RN (prof. Słowiński) ekspert, jak napisano, w obszarze działalności naukowej dra Rudka, uznał zarzuty opinii B za trafne.

Czas więc odnieść się do tak często wspomianej na posiedzeniu RN IBS PAN recenzji B napisanej przez prof. Wiesława Kubiaka, formalnie na prośbę Centralnej Komisji, a w istocie pod dyktando Adama Janiaka.

List Adama Janiaka do Wiesława Kubiaka z dnia 3 X 2013 zaczyna się słowami świadczącymi o pełnej świadomości naganności właśnie popełnianego czynu: *Drogi Wiesiu, Kłania się Adam. Dla bezpieczeństwa sprawy proszę kontaktuj się ze mną za pomocą tego prywatnego bezpiecznego adresu (czy masz prywatne konto e-mailowe?).* Po kurtuazyjnym akapicie o charakterze rodzinnym Adam Janiak pisze: *Właśnie dostałeś lub dostaniesz wkrótce z CK do recenzji habilitację R.Rudka, i usiłuje wpłynąć na treść recenzji jaką ma przygotować Wiesław Kubiak. Robi to nie tylko zdaniami odnoszącymi się do dorobku naukowego dra Rudka, m.in. np.: Oprócz bełkotu naukowego nie podał żadnego przekonującego zastosowania swoich naukowych "osiągnięć" w informatyce technicznej, lecz również pozwalając sobie na komentarze natury osobistej, np.:*

- *Miał on poważne problemy z głową – w młodości spadł głową na rury metalowe z dość wysoka i miał poważne zaburzenia mentalne z dłuższym pobytem w szpitalu – sam to mówił.*
- *Myśle, że powinieneś też wiedzieć, że R.Rudek jest bardzo inteligentnym, niezwykle przebiegłym, cwany i sprytnym gejem.*
- *Na dziś lektury, Wiesiu, masz dość, Nie życzę najgorszemu wrogowi takiego chorego psychicznie wychowanka. Męczymy się już z nim 5 lat. Jak mówią moi koledzy z Politechniki, którzy mają pretensje do mnie, że puściłem R.Rudka z doktoratem, takiemu człowiekowi powinno się odebrać doktorat, a nie nadawać habilitację. Proszę też, żebym zrobił wszystko, aby przynajmniej nie wpuścić go do naszego środowiska informatyków i automatyków Nauk Technicznych.*

W tej próbie zrobienia wszystkiego, Adam Janiak nie chciał być osamotniony. Dużo wcześniej, 7 IX 2011, wysyła do kilkunastu profesorów (informatyków i automatyków) list proszący o wsparcie. Wśród adresatów znalazło się co najmniej 4 późniejszych członków komisji habilitacyjnej dra Rudka, w tym jej przewodniczący, prof. Tadeusiewicz. Niektórzy z tych adresatów obiecują takiego poparcia udzielić. Prof. Tadeusiewicz w swoich emailach pisze m.in.:

- w dniu 7 IX 2011: *Pamiętam o sprawie i gdzie mogę staram się we właściwy sposób kształtować opinię o tym osobniku.*
- w dniu 1 VIII 2012: *R.Rudek jest zakatą polskiej nauki. Dla takich ludzi nie powinno być miejsca ani [w] informatyce ani w naukach technicznych. Będę upowszechniał wiedzę o tym wśród kolegów, żeby się ten osobnik gdzieś nie prześlizgnął przez nieporozumienie.*

Jeszcze wcześniej, 5 VII 2011, prof. Tadeusiewicz poświadcza dwoma e-mailami (o temacie *POUFNA wiadomość*) współpracę przy szkodzeniu drowi Rudkowi w staraniach o Stypendium Ministra:

- *Dostałem pełny wykaz wniosków o stypendia ministra w tym roku. Przekazuję Ci to w zaufaniu – tylko do twojej wiadomości. Tego Rudka jako żywo tam nie ma!*
- *Przepraszam, znalazłem naszego “orzetka” i skierowałem na niego uwagę prof. Uhla, który jednak mi odpisał:*

Ja szukałem w naukach technicznych (w których jestem) on jest w ekonomicznych, mały mam wpływ co tam się dzieje, spróbuje coś poradzić na poziomie ustalania listy rankingowej. Jego ma Pani profesor Skrzypek.

Ja do tej Pani Skrzypek nie mam dojścia – to UJ, a ponadto była przez kilka lat wiceministrem, więc nie da się z nią normalnie gadać.

Dla pełnego obrazu co jest wg. profesorów Tadeusiewicza i Janiaka *normalnym gadaniem* warto na chwilę wrócić do sprawy wniosku profesorskiego dla jednego z recenzentów w postępowaniu habilitacyjnym dra Rudka.

Otóż, po pozytywnym zaopiniowaniu dla CK przez prof. Tadeusiewicza wniosku profesorskiego dla dra hab. Wilińskiego, wniosek ten nie uzyskał poparcia w Sekcji VI CK. Powodem zapewne była jedna negatywna recenzja zarzucająca Wilińskiemu plagiat, zupełnie potem zmarginalizowany przez prof. Tadeusiewicza. Kolejnym wyznaczonym recenzentem został prof. Janiak, do którego prof. Tadeusiewicz w mailu z dnia 13 V 2011 zwraca się z prośbą o pomoc w “wyprostowaniu” sprawy, która niestety poszła źle w CK, gdyż, jak pisze członkowie Komisji zagłosowali głupio... dołączając do tego maila swą opinie dla CK z dnia 27 III 2011. List ten prof. Tadeusiewicz kończy słowami *Pozdrawiam Cię bardzo serdecznie i proszę o odpowiedź, co o tym sądzisz i co zrobisz w tej sprawie.*

Żeby tego było mało, prof. Janiak spotyka się (przed 6 V 2011) z drem hab. Wilińskim osobiście i prosi Wilińskiego o napisanie sobie samemu opinii dla CK. Wiliński nadsyła Janiakowi pierwotną wersję takiej opinii mailem w dniu 10 V 2011 wyrażając *gotowość do dokonania ewentualnych sugerowanych korekt*. Korekty takie zostały poczynione i zawarte w tekście przesłanym mailem w dniu 26 V 2011. Nie muszę dodawać, że tak powstała opinia jest pozytywna, a oceniana monografia będąca oczywiście plagiatem (zawiera wyniki wspólnej pracy z innym autorem, bez powołania się na tę pracę) ma *jednoznacznie pozytywną* rekomendację.

Takie zachowanie, wraz ze wspomnianą już zupełną nierozpoznawalnością Antoniego Wilińskiego w poważnym międzynarodowym środowisku informatycznym (w której to dyscyplinie prowadzono i recenzowano postępowanie habilitacyjne dra Rudka) rodzi nie tylko wątpliwości co do merytorycznych lecz również etycznych kwalifikacji prof. Wilińskiego do recenzowania tego dorobku, a prof. Tadeusiewicza do przewodniczenia stosownej komisji habilitacyjnej.

Na wspomniany list Janiaka z 7 IX 2011 reaguje również przyszły recenzent habilitacji dra Rudka, prof. Kubale i w dniu 1 VIII 2012 pisze: *Drogi Adamie, Oczywiście, że nie powinno się promować R.Rudka w informatyce.*

Przejdę teraz do oceny kwalifikacji merytorycznych osób bezpośrednio podejmujących decyzje w tym postępowaniu, lub wpływających na te decyzje jak np. Adam Janiak. Wiele z tych osób stwierdza istnienie błędów w pięciu pracach habilitanta wchodzących w skład rozprawy habilitacyjnej. Po bardzo dokładnej i wnikliwej lekturze tych prac stwierdzam, że nie ma tam błędów wskazanych przez te osoby. Ich zarzuty świadczą o niezrozumieniu prowadzonych przez dra Rudka rozumowań. Dla przykładu obejrzymy główne zarzuty Kubiaka do pracy [1]:

- Zarzut (w jego recenzji na stronie 4₁₁) i skonstruowany kontrprzykład (podobnie zresztą jak kontrprzykład Janiaka) świadczy o zupełnym niezrozumieniu frazy *w is the index of the first set $X_w \dots$* , skutkiem której nie ma zupełnie znaczenia co dzieje się później, dla indeksów większych niż w ⁷.
- Stwierdzenie Kubiaka *Observe that cases (a) and (b) in the proof are not disjoint* nie wytrzymuje próby elementarnej logiki. Przecie w (a) mamy $\lambda_u > 0$ plus jeszcze dodatkowe (zupełnie niepotrzebne⁸) warunki na λ_w , a w (b) mamy $\lambda_u < 0$ plus jeszcze dodatkowe (tym razem bardzo potrzebne) warunki na λ_w . W jaki więc sposób logika Kubiaka dopuszcza równoczesne spełnienie $\lambda_u > 0$ oraz $\lambda_u < 0$ pozostanie, póki co, tajemnicą tego postępowania habilitacyjnego.

W istocie te (poddawane jakże druzgocącej krytyce zarówno przez Janiaka jak i Kubiaka) fragmenty artykułów dra Radosława Rudka wymagają drobnych korekt poprawiających ich czytelność. Jednakże korekty te nie wychodzą poza zwyczajowe uwagi, i – w dobrych czasopiśmie, dysponujących dobrymi recenzentami – byłyby zapewne rekomendowane w tych recenzjach. Sam w swej długoletniej i bogatej praktyce recenzenckiej proponowałem dużo dalej idące zmiany w akceptowanych przeze mnie artykułach.

⁷Podobny zarzut występuje w jakże emocjonalnym wspomnianym już liście A.Janiaka, gdzie uznany został za niewybaczalny błąd. Inaczej jednak zarzut ten jest opisywany w pracy A.Janiaka, M.Kovalyova i M.Lichtensteina, której szybkie opublikowanie w *Annals of Operations Research* zostało wymuszane przez Janiaka wspomnianą już korespondencją z edytorem tego czasopisma. W abstrakcie tego artykułu mówi się bowiem: *Proofs ... given by Rudek ... contain a common mistake that make them incomplete*, podczas gdy w tekście pracy brzmi to: *We stress that the mistake makes only the logic of the proofs incomplete in some places. The other parts of the proofs in (i tu podane 3 prace) are correct, as well as the instances of the four scheduling problems. However, the proofs for two problems in (i tu dane dwu innych prac) contain another mistake which we are unable to correct.*

⁸Skądinąd te dodatkowe warunki, mogą rodzić wrażenie, że dwa przypadki (a) i (b) nie w pełni wyczerpują wszystkie możliwe sytuacje. Z punktu widzenia czytelności lepiej byłoby pominąć te dodatkowe warunki na λ_w , zwłaszcza że w dalszym (skądinąd banalnym w tym przypadku) dowodzie się ich nie wykorzystuje.

Przykładowe drobne zmiany w artykule [1] zawarłem w dodatku do tej opinii. Podobne, bardzo nieznaczące zmiany mogłyby poprawić czytelność innych artykułów. Jest to jednak (jak łatwo przekonać się z dołączonego dodatku) kwestia smaku, kultury matematycznej i zwięzłości w prezentowaniu dowodów, a nie poprawności przedstawianych rozumowań.

- Zarzut 2, strona 5⁹, *First, this comment makes hardly any sense since the input of the problem it refers to is made of n normal processing times p_1, \dots, p_n , β and n coefficients $\alpha_1, \dots, \alpha_n$ and therefore β is a part of it and thus clearly bounded by the problem input size* świadczy o zupełnym niezrozumieniu problemów silnej NP-trudności. Tu bowiem rozmiar wejścia to nie sumaryczna wielkość występujących liczb, lecz ich rozmiary (długości napisów, co np. w przypadku wielkości całkowitych jest proporcjonalne do logarytmów wartości tych liczb). A założenie Rudka mówi, że wartości (a nie rozmiary) liczb β i $1/\beta$ mają być ograniczone przez sumę długości tych napisów (czyli z gruba rzecz biorąc sumę n takich “logarytmów”, z uwzględnieniem zapisu ułamków).
- Podobnie druga część tego zarzutu, rozpoczynająca się od słów *Second, Dr Rudka fails to distinguish between the problem with a fixed β and the problem with a variable β* świadczy o braku uwagi w czytaniu wyników tej pracy. Jeśli bowiem problem jest NP-trudny *with fixed β* , to tym bardziej jest NP-trudny *with β being the part of the input*.
- Z kolei zarzut 3, prawdopodobnie świadczy o zupełnym niezrozumieniu specyfikacji problemu.

Odniesienie się do zarzutów co do prezentacji (w opublikowanych pracach) pominię, gdyż musiałbym komentować np. te dotyczące doboru słów i błędów typograficznych. W opinii rzeczoznawcy co do zasadności odwołania, wytykanie tego typu błędów wydaje się być skutkiem wcześniejszego negatywnego nastawienia do sprawy listem Adama Janiaka.

Jedynym uzasadnionym zarzutem jest wskazanie na wcześniej opisany algorytm pracujący w czasie $O(n^4)$, nie tylko wyprzedzający algorytm Rudka z pracy [3], lecz również szybszy, jako że algorytm Rudka działa w czasie $O(n^5)$. W istocie jest tak jak mówi ten zarzut, choć ten wcześniejszy o mniej więcej 20 lat i szybszy algorytm poszedł zapewne w zapomnienie. Mimo że pojawił się w dwu pracach (Minoux, 1989 oraz Geetha and Nair, 1993) nie ma go w *biblii* szeregowania *Scheduling Algorithms* autorstwa Petera Bruckera, i to w żadnym jej wydaniu. Równoległe i niezależnie od Rudka, naturalny algorytm rzędu $O(n^5)$ został opublikowany w jeszcze w dwu innych pracach z 2011 i 2012 roku. Mimo naturalności tego algorytmu, problem tkwi w jego analizie. Ta dokonana przez Rudka jest inna od pozostałych tu wymienionych.

Podsumowując, zarzuty co do błędów w rozprawie (zresztą nie podnoszone przez żadnego z trzech recenzentów w pierwotnym postępowaniu habilitacyjnym) są w mojej opinii całkowicie bezzasadne.

2. Drugie odwołanie – zasadność:

Po tak przeprowadzonych dwu postępowaniach przed RN IBS PAN, a jak wynika z wielu dokumentów w istocie w przestrzeni wirtualnej wypełnionej agitacją różnych osób za tym, jak to napisał prof. Tadeusiewicz, *żeby się ten osobnik gdzieś nie prześlizgnął przez nieporozumienie*, dr Rudek – pismem swojego adwokata, dra hab. Jacka Giezka, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego – odwołał się w dniu 3 IX 2014 do Centralnej Komisji od uchwały RN IBS PAN z dnia 4 VII 2014.

Podnoszone w tym piśmie zarzuty to:

- *zaniechanie, wbrew wskazaniom wynikającym z decyzji CK . . . podjęcia wszelkich kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, a w szczególności nieprzeprowadzenie wszechstronnego i wyczerpującego rozpatrzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie jego oceny w sposób dowolny i wybiórczy*
- *niewskazanie w uzasadnieniu . . . uchwały faktów, które RN IBS PAN uznała za udowodnione, dowodów, na których się oparła oraz (w szczególności) przyczyn, z powodu których innym dowodom odmówiła wiarygodności i mocy dowodowej, podczas gdy z przepisu (art. 107 §3 k.p.a) wynika bezwzględny obowiązek wskazania w uzasadnieniu decyzji administracyjnej (a więc także zaskarżonej uchwały) w.w. elementów*
- *nieodebranie wyjaśnień od Odwołującego się oraz uniemożliwienie mu wypowiedzenia się co do zebranego materiału dowodowego przed podjęciem uchwały wymagane art. 10 k.p.a.*

W szczegółowym uzasadnieniu prawniczym tych zarzutów znajduje się ich rozwinięcie i uzupełnienie.

W swej opinii w pełni zgadzam się z dwoma pierwszymi zarzutami i ich uzasadnieniem. Zarzut trzeci trudno mi ocenić, gdyż dr Rudek został zaproszony na seminarium do IBS podczas którego w ciągu 25 minut miał przedstawić swą rozprawę bez możliwości (jak to wynika z korespondencji z prof. Koronackim, przewodniczącym RN IBS PAN) ustosunkowania się do zarzutów postawionych w postępowaniu (np. przez A.Janiaka, czy superrecenzenta W.Kubiaka), a w ciągu dalszych 35 minut miał odpowiadać na pytania słuchaczy. Ponieważ jak zaznaczono *Seminarium nie mogłoby być częścią posiedzenia Rady Naukowej*, wydaje się że zaproszenie takie nie wyczerpuje wymogów art. 10 k.p.a.

To co jednak jest znacznie ważniejsze w całej tej sprawie to sukcesywnie popełniane błędy. Za główne z nich uważam:

- przekazanie postępowania do IBS PAN – RN tego instytutu okazała się być nie w pełni kompetentna w zakresie pola badań naukowych habilitanta (świadczy o tym np. złe wyjaśnienie sprawy zarzucanych błędów);
- niewykluczenie A.Janiaka przez RN IBS PAN z tego postępowania;
- wyznaczenie na recenzenta (przez CK) prof. Wilińskiego, osoby o wątpliwym morale naukowym (plagiat, autoplagiat, zgoda na samodzielne pisanie sobie

- recenzji dla CK) i braku zauważalnego dorobku naukowego w zakresie informatyki – dyscypliny naukowej habilitanta;
- wyznaczenie na przewodniczącego komisji (przez CK) prof. Tadeusiewicza i popełnione przez niego błędy:
 - włączenie emocjonalnego pisma, skonfliktowanego z habilitantem prof. Janiaka, do postępowania habilitacyjnego,
 - niezaproszenie habilitanta na rozmowę z komisją habilitacyjną,
 - podpisanie protokołu komisji, w którym nie ma uzasadnienia decyzji komisji, ani śladu po przebiegu dyskusji.

Biorąc to wszystko pod uwagę **w pełni przychyłam się do argumentów podniesionych w odwołaniu dra Radosława Rudka z dnia 3 IX 2014, a samo odwołanie uważam za zasadne.**

DODATEK opisujący przykładowe drobne zmiany w artykule [1], tzn.:

Scheduling problems with position dependent job processing times: computational complexity results opublikowanego w *Annals of Operations Research* (2012) 196:491-516. Proponowane zmiany zwiększające przejrzystość argumentacji odnoszą się do fragmentu zaczynającego się od linii 499¹⁵, a kończącego się linią 500₆. Nowe fragmenty zaznaczono na niebiesko, a usuwane na szaro.

Thus, for any partition of the set $\{1, \dots, 3m\}$ into disjoint subsets X_1, \dots, X_m , there must exist at least two subsets X_u and X_w ($u \neq w$) such that $\sum_{q \in X_u} x_q \neq \sum_{q \in X_w} x_q$ for $u, w \in \{1, \dots, m\}$ and $u < w$. For this proof, it is sufficient to consider only two cases, since any distribution of λ_i (following the partition of jobs) can be represented by these cases. They are given as follows:

- (a) $\lambda_u > 0$ and $\lambda_w = 0$, such that $\lambda_1 = \dots = \lambda_{u-1} = 0$, and w is the index of the first set X_w for which $\sum_{l=u}^w \lambda_l < 0$, i.e., $\sum_{l=u}^i \lambda_l < 0$ for $i = u, \dots, w - 1$,
- (b) $\lambda_u < 0$ and $\lambda_w > 0$, such that $\lambda_1 = \dots = \lambda_{u-1} = 0$ and w is the index of the first set X_w for which $\sum_{l=u}^w \lambda_l \geq 0$, i.e., $\sum_{l=u}^i \lambda_l < 0$ for $i = u, \dots, w - 1$,

where $u, w \in \{1, \dots, m\}$ and $u < w$.

Consider case (a) and assume that X_w is the first one such that $\sum_{l=u}^w \lambda_l < 0$ and if $\sum_{l=u}^w \lambda_l = 0$ or $\lambda_w > 0$ then there must exist such $u \neq w$ for which $\lambda_u > 0$ and $\sum_{l=u}^w \lambda_l < 0$ but this is represented by case (b). Thus, without loss of generality, we assume that $\lambda_u > 0$ for $u \in \{1, \dots, m\}$.

Based on (8) and (10) for $i = 1, \dots, u - 1$ ($\lambda_i = 0$) we have $V(X_i) > V_i - \frac{3}{4}B$. Following this, we can estimate the completion time of the last job in job E_{u+1} :

$$\begin{aligned}
 C_{E_{u+1}} &= \sum_{l=1}^{u-1} (W_l + V(X_l)) + W_u + V(X_u) + W_{u+1} \\
 &> \sum_{l=1}^{u-1} (W_l + V_l - \frac{3}{4}B) + W_u + W_{u+1} \\
 &\quad + 3M(u(N+3) - 1) + u(N+3)(B + \lambda_u) - \frac{3}{2}B \\
 &= \sum_{l=1}^u (W_l + V_l) + W_{u+1} + u(N+3)\lambda_u - \frac{3}{4}Bu \\
 &= d_{E_{u+1}} + (N+3)u\lambda_u - \frac{3}{4}Bu.
 \end{aligned}$$

Since in case (a) we have $\lambda_u \in [1, \frac{B}{2})$ and $N = mB > \frac{3}{4}B$, then $C_{E_{u+1}} > d_{E_{u+1}}$, thereby $L_{\max} > y = 0$.

Consider now case (b). The completion time of the last job in E_{u+1} can be estimated as follows:

$$C_{E_{u+1}} > d_{E_{u+1}} + (N + 3)u\lambda_u - \frac{3}{4}Bu.$$

Following this way the completion time of the last job in E_i for $i = u + 1, \dots, w + 1$ (and $w \leq m - 1$) can be estimated:

$$C_{E_i} > d_{E_i} + (N + 3) \sum_{l=u}^{i-1} l\lambda_l - \frac{3}{4}B(i - 1).$$

On this basis and taking into consideration $\sum_{i=u}^w i\lambda_i = w \sum_{i=u}^w \lambda_i - \sum_{i=u}^{w-1} \sum_{l=u}^i \lambda_l$, the completion time of the last job in E_{w+1} (where $w \leq m - 1$) can be estimated:

$$\begin{aligned} C_{E_{w+1}} &> d_{E_{w+1}} + (N + 3) \sum_{i=u}^w i\lambda_i - \frac{3}{4}Bw \\ &= d_{E_{w+1}} + (N + 3) \left(w \sum_{i=u}^w \lambda_i - \sum_{i=u}^{w-1} \sum_{l=u}^i \lambda_l \right) - \frac{3}{4}Bw. \end{aligned}$$

Since $\sum_{i=u}^w \lambda_i \neq 0$ and $\sum_{l=u}^i \lambda_l < 0$ for $u \leq i < w$, then $\sum_{i=u}^{w-1} \sum_{l=u}^i \lambda_l < 0$, thereby

$$C_{E_{w+1}} > d_{E_{w+1}} + (N + 3) - \frac{3}{4}Bw > d_{E_{w+1}},$$

for $w \leq m - 1$. If $w = m$, then the completion time of the last scheduled job in X_m can be estimated as follows:

$$\begin{aligned} C_{X_m} &> \sum_{i=1}^m (W_i + V_i) + (N + 3) \sum_{i=u}^m i\lambda_i - \frac{3}{4}Bm \\ &= D + (N + 3) \left(w \sum_{i=u}^m \lambda_i - \sum_{i=u}^{m-1} \sum_{l=u}^i \lambda_l \right) - \frac{3}{4}Bm \\ &> D + (N + 3) - \frac{3}{4}Bm > D. \end{aligned}$$

Therefore, for all the cases the criterion value $L_{\max}(\pi)$ is greater than y .